

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 69)
z dnia 20 maja 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 69)

20 maja 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego (druk nr 1001),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem powstania Polskiej Kolei (druk nr 1206).

W posiedzeniu udział wzięli: **Olga Samsonowicz** dyrektor Biura Komunikacji Polskich Kolei Państwowych SA oraz **Tomasz Szymański-Sztaba** dyrektor Biura Spraw Klienta i Marki Polskich Kolei Państwowych SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Anna Jakubik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Panie i panowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: punkt nr 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego.

Czy mogę prosić pół tonu ciszej?

Projekt dotyczący Józefa Czapskiego jest to druk nr 1001.

Punkt nr 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem powstania Polskiej Kolei. Jest to druk nr 1206.

Panie i panowie, czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia punktu nr 1.

Informuję, że w dniu 4 maja br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1001 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie uzasadnienia projektu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, mam przyjemność poprosić państwa o uwagę, aby skierować ją na wspaniałą postać Józefa Czapskiego. W związku z tym, że w przyszłym roku przypada jego 130. rocznica urodzin, proponujemy aby ten rok ogłosić Rokiem Józefa Czapskiego.

Jest postacią bardzo do tego uprawnioną jak niewiele innych postaci. Na posiedzeniach Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu wielokrotnie debatowaliśmy nad tym, jakie postacie powinniśmy honorować. Jestem przekonana, że takie, których propagowanie, poznawanie, poszerzanie o nich wiedzy, czyni dużo dobrego. W przypadku Józefa Czapskiego nie mam żadnych wątpliwości, że jest postacią, której warto poświęcić ten rok po to, aby jak najszersze środowiska, jak najwięcej osób, jak największe zgromadzenia mogły cieszyć się jego obrazami, czytać jego literaturę, ale także uczyć się z jego biografii tego, co powinno być dla nas wszystkich największą wartością.

To człowiek, w którego genealogii można znaleźć bardzo wiele różnej krwi, bo pochodzi od Czechów, Austriaków, Niemców i Rosjan, ale Polakiem został z wyboru. Można by dzisiaj

rzecz – wielkim Europejczykiem i wielkim Polakiem. Z tego wszystkiego, co przeżył, można by zrobić naprawdę bardzo wiele filmowych scenariuszy. Jest wyjątkowym świadkiem historii, który „dał świadectwo okrucieństw, ale też piękna i pragnienia prawdy w dwudziestym stuleciu” – tak o wielkim Polaku i Europejczyku mówił Vaclav Havel. Czapski powinien być bardziej znany nie tylko zagranicą, ale także w Polsce. I właśnie tę okazję można do tego wykorzystać.

O samej biografii nie będę zbyt dużo mówić. Moim zdaniem jest dosyć zgrabnie ujęta w samej treści uchwały, która nie jest najkrótsza, ale wydaje mi się – o czym niejednokrotnie mówiliśmy – bardzo syntetyczna, dotyka najważniejszych punktów z jego życiorysu. Jest nieprzegadana, ale także nie jest zbyt rozbudowana – tak żeby zaciekać; po pierwsze – oddać cześć temu wielkiemu Polakowi, a po drugie, dla nas równie istotne – zachęcić do tego, aby do jego biografii sięgać, poznawać jego życie, poznawać jego twórczość.

Chcę powiedzieć, że ustanowienie roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego zainicjował komitet honorowy, który już wokół tej postaci się zebrał i zapowiada imprezy, uroczystości, wielkie wydarzenia, które będą się wokół niej działy. To między innymi: wystawa malarstwa i rysunków Józefa Czapskiego w Musée d'Art Modern w Paryżu; publikacja monografii życia i twórczości artysty, którą przygotowuje Andrzej Franaszek, autor wcześniejszych biografii Miłosza i Herberta; prezentacja sylwetki artysty w Parlamencie Europejskim; portal poświęcony jego życiu i twórczości. Wszystko to, żeby nie zamykać tej postaci tylko i wyłącznie w stałych formach przekazu, ale próbować je pokazać także przez te, które docierają do szerokiej rzeszy czy szczególnie młodych ludzi. To dla nas naprawdę bardzo ważne.

Komitet honorowy, który wnioskuje – także moimi ustami – o ustanowienie roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego to między innymi: Andrzej Franaszek, Grzegorz Gauden Agnieszka Holland, Olga Jaros, Piotr Kłoczowski, Bazyl Kerski, Dominika Kozłowska, Adam Michnik, Janusz Nowak, Mikołaj Nowak-Rogoziński, Weronika Orkisz, Anda Rottenberg, Róża Thun, Henryk Woźniakowski i Krystyna Zachwatowicz-Wajdowa. Wiele wspaniałych postaci, które zwracają nam uwagę na Józefa Czapskiego. I myślę, proszę państwa, że warto rok 2026 właśnie tej postaci poświęcić. A 130. rocznica urodziny niech byłaby przyczynkiem do tego, by ten rok został poświęcony Józefowi Czapskiemu.

Jednocześnie chciałam bardzo podziękować Biuru Legislacyjnemu i językoznawcom za wyszukanie potknięć językowych, które przydarzyły się nam podczas pisania uchwały. I oczywiście od razu deklaruje, że chciałabym zaproponować pracę nad tą uchwałą na tekście poprawionym przez językoznawców i Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Panie i panowie, otwieram dyskusję ogólną.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście nie mamy nic przeciwko uchwaleniu roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego. To wybitny twórca, ważna postać polskiej emigracji. Dzięki ośrodkom takim jak paryska „Kultura” czy „Wiadomości Literackie” w Londynie polska kultura mogła przetrwać w sposób niezależny od komunistycznej inżynierii.

Chciałabym natomiast spytać panią przewodniczącą o to, czy przypadkiem nie popadła w manierę innej propagandy, współczesnej. I co znaczy to, co mam w oryginale tekstu: że Czapski połączył podobno „głębką europejskość z polskim patriotyzmem” i że można pouczać „młodych Polaków, w ich drodze do mądrej, świadomej polskości i jednocześnie otwartej europejskości”.

Chciałam się dowiedzieć, co to jest „głęboka europejskość” i „otwarta europejskość”? Oczywiście w odróżnieniu od zamkniętej europejskości i płytkiej europejskości? Bo być może europejskość może być na niziutkim poziomie, a ta jest głęboka. Proszę państwa, żebyście uważali na te propagandowe naleciałości, bo to trochę obciach.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Biernacki.

Posel Marek Biernacki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Popieram w pełni tę uchwałę. Bardzo dobrze, że powstała, bo bardziej znamy Józefa Czapskiego jako pisarza, działacza politycznego, działacza, który współpracował z paryską „Kulturą” czy współtworzył ją. Dużo mniej jest znany w Polsce jako doskonały malarz.

To jest ciekawe, że wszystkie jego monografie, jakie powstały, nawet niektóre albumy są autorów zachodnich. I jak się pójdzie do naszego „Czytelnika”, to jest tam Czapski, ale w wydaniu kanadyjskim, albo francuskim. Brakuje polskiej dużej monografii, chyba tylko Kraków wydał jeden katalog z wystawy – bardzo ciekawy, bardzo fajny, ale ograniczony.

Rok Józefa Czapskiego posłuży więc temu, by przywrócić jego wspaniałą twórczość jako malarza. I zresztą wszystkich polskich malarzy z tej epoki, z tego okresu, bo byli to ludzie naprawdę nietuzinkowi. A jak my nie będziemy się sami chwalić, to nikt nas nie będzie chwalił ani pamiętał o naszych twórcach. Tymczasem Czapski jest tak dobry, że pamiętali o nim Kanadyjczycy i Francuzi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze?

Bardzo proszę, pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Chciałem poprzeć uwagi pani przewodniczącej Lichockiej. I zwrócić jeszcze uwagę na takie zdanie: „Jego życiorys, mimo że naznaczony arystokratycznym pochodzeniem, świadczy o jego najszczerzych, demokratycznych przekonaniach”. No naprawdę, ogarnijcie się troszeczkę. Będzie jeszcze gorzej. Jeszcze gorzej niż pierwszej turze. Nie można uprawiać takiej, dość prostackiej propagandy. Jak rozumiem, arystokraci są z definicji wrogami demokracji? Zwłaszcza w tamtych czasach...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie można być „naznaczonym pochodzeniem”.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

W zasadzie to tyle. A tak, to oczywiście popieramy.

Panie pośle, a co do malarstwa, to na szczęście już od dawna – i to ponad podziałami – jest bardzo przyzwoite muzeum poświęcone Czapskiemu w całości, oddział Muzeum Narodowego w Krakowie.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Mówiłem, że jest katalog z tej wystawy.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

No tak, katalog jest właśnie z wystaw, które tam są.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Większe publikacje są zachodnie.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Zgodzę się. Czapski jest moim ulubionym kolorystą, więc nie mamy o czym dyskutować.

A poza tym jest to jednak żołnierz polski, który wykonywał misję dla ojczyzny. I to misję związaną z Katyniem. Może warto wspomnieć – chociaż nie upieram się – że pogrobowcy tych, którzy kłamali na temat Katynia, otrzymują od was w tej chwili esbeckie przywileje. Może warto wspomnieć o tym dla prawdy historycznej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Uchwałę oczywiście popieram, natomiast nasuwa mi się uwaga. Mianowicie w uchwale jest sformułowanie: „był świadkiem zbrodni katyńskiej”. Rozumienie słowa „świadek” jest takie, że to jest ktoś, kto widział ten moment rozstrzeliwań i tak dalej. On nie mógł, choć jest znawcą tego zagadnienia, znał skutki i tak dalej. Myślę, że tu pasuje inne sformułowanie. Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Z szerszym zrozumieniem bym się zgodził.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za tę uwagę. Ze swojej strony chciałbym dodać – uzupełniając wypowiedź pani Augustyn – że, o ile się nie mylę, to był pierwszy wniosek, który wpłynął do Komisji już jesienią ubiegłego roku. Pochodził zarówno z szeroko rozumianego środowiska krakowskiego czy też paryskiej „Kultury”, ale – co jest rzeczą najistotniejszą – ten wniosek już wtedy zawierał program różnego rodzaju imprez związanych z rocznicą. Należy docenić, że organizatorzy już wtedy byli na etapie nie projektowania, ale de facto...

Wyjaśniam na czym w mojej skromnej opinii polegałby wniosek modelowy – oprócz samego wniosku, petycji, prośby, pełnego uzasadnienia, środowisko, które jednocześnie zgłasza taki pomysł, przedstawia realny program obchodów towarzyszących rocznicy już jesienią ubiegłego roku. Bo nierzadko – albo bardzo często – dostajemy różnego rodzaju listy... Na jednym z posiedzeń Komisji referowałem, jakie petycje wpłynęły: same „prosimy o ustanowienie roku”. Tymczasem te środowiska przygotowały realny program, który stanie się rzeczywistością materialną. Będą realizowane przeróżne imprezy. I na tym polega wartość tego wniosku, który dla mnie jest niemal modelowym.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w ramach dyskusji ogólnej? Jeżeli nie...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja chcę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A przepraszam. Pani poseł odpowiada na pytania i sugestie. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Krótka wymiana zdań między panem posłem Głińskim a panem posłem Bierackim pokazuje, że faktycznie warto, aby i w Polsce bardziej doceniano szeroko rozumianą twórczość Józefa Czapkiego.

Poseł Piotr Głiński (PiS):

My się z panem posłem zgadzamy.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, tak. Dlatego broń Boże nie ma tutaj żadnego sporu. Nic takiego nie powiedziałam. Powiedziałam tylko, że warto byłoby, żeby ta postać była częściej... Propagowana? Nie, to też złe słowo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przywoływana.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Przywoływana, czy też poznawana. Właśnie Rok Józefa Czapkiego byłby do tego znakomitą okazją. Natomiast „głębokie poczucie europejskości” – przepraszam, pani poseł nie popatrzyła. To było wcześniej niezgrabne sformułowanie, ale tak jest zaproponowane w tekście, który będziemy analizowali, więc myślę, że...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

A „otwarta europejskość”?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani przewodnicząca, gdyby pani zechciała posłuchać, to ja się postaram, a pani najwyżej dopyta. Mnie ogromnie wybija z rytmu to, że pani równolegle mówi bez przerwy. Przepraszam panią.

Tak, Czapki to jest prekursor zjednoczonej Europy. Rozmawiał o niej, proponował ją w latach 50. To również głęboki prekursor pojednania między narodami, między innymi polskiego z ukraińskimi; człowiek, który rozumiał, że tylko wspólnie, ponad podziałami, ponad różnymi narodowymi uwarunkowaniami historycznymi jesteśmy w stanie zbudować wspólną Europę, która będzie silną Europą, i która będzie miała znaczenie w świecie. Jego zapisana w przedostatnim akapicie droga „mądrej, świadomej polskości i jednocześnie otwartej europejskości” na tym właśnie w moim rozumieniu polega. Nie ma żadnych kompleksów, żadnych uprzedzeń, jest człowiekiem, który rozumie pozycję Polski w Europie. Nie zamykanie się Polski i „tylko my”, ale właśnie współpracę, otwartość na argumenty, wspólne działanie.

Taka była też idea ojców założycieli Unii Europejskiej, więc nie sądzę, żeby tutaj to sformułowanie, to zdanie było w jakikolwiek sposób przerysowane, niedokładne, nieprecyzyjne albo

żeby zasługiwało na epitety, że to propaganda. No nie. Właśnie otwartej, wspólnej, współpracującej ze sobą Europy nam potrzeba. I absolutnie tak to rozumiał Józef Czapski. Wydaje mi się, że naprawdę nie ma tu żadnego kłopotu.

A to, że wywodził się z arystokratycznej rodziny i przez całe życie pokazywał, że ma demokratyczne przekonania, też jest warte podkreślenia i tyle. Dziękuję uprzejmie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

„Mimo że” – to znaczy, że jak wywodził się, to...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Prośba do pana posła Glińskiego o wyłączenie mikrofonu. Pani poseł Lichocka chciałaby dopytać. Bardzo proszę.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Nam po prostu chodzi o to, że nam wszystkim, wspierającym ustanowienie roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego, admirującym tę postać, znającym tę postać, czytającym choćby „Dzienniki wojenne”, które wyszły kilka lat temu, oglądającym wystawy, oglądającym albumy, znając te obrazy, jest szkoda, że ten Czapski ma być upamiętniony uchwałą na tak słabym poziomie.

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Ojej.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

I tak wyrażistą na poziomie współczesnej polityki – już nie będę używać słowa „propaganda”, żeby państwa nie drażnić.

Może byśmy – tylko w zasadzie trzeba by zmienić troszeczkę każdy akapit – napisali przyzwolitą uchwałę, oddającą rzeczywiście Czapskiemu to, co mu się należy bez współczesnych odniesień politycznych. Bo inaczej za kilka lat pani – czy ktoś inny – będzie to czytać z lekkim uśmiechem zażenowania, że o to jest znak czasu, że tak o Czapskim trzeba było mówić, że to jest ta „głęboka europejskość” i prowadzenie Polaków do „mądrej, świadomej polskości”. Czyli rozumiem, że jest polskość głupia i nieświadoma? Jest prymitywna i prostacka, ale i mądra i świadoma. Jest polskość na zasadzie odruchu, na zasadzie behawioralnej, fizycznej, anatomicznej, ale jest i polskość intelektualna, filozoficzna? To chce pani powiedzieć? No nie, prawdopodobnie nie chciała pani tego powiedzieć.

Dlatego proponuję, żebyśmy usunęli z tej uchwały niektóre z tych zdań. Również to, że życiorys Czapskiego był „naznaczony arystokratycznym pochodzeniem”. Czapski był arystokratą i miał poglądy demokratyczne. Wtedy to zdanie jest neutralne propagandowo.

Jeżeli chodzi o porozumienie z Ukrainą i próbę odbudowy Polski jagiellońskiej, bo – o czym pani tutaj nie napisała; prawdopodobnie dlatego, że Tusk zarządził doktrynę piastowską nie piastowską, więc pani to nie przeszło przez pióro – do tego sprowadzała się filozofia Czapskiego, to trzeba powiedzieć, że przede wszystkim prekursorem tego był Giedroyc, a nie Czapski, który w tym wypadku był raczej echem Giedroycia. Ale to jest już dyskusja, można się spierać. Natomiast jeszcze raz bardzo apeluję – jednak zróbmy Czapskiemu, pamięci tej postaci, przyjemność, a nie zażenowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy poseł Augustyn jako przedstawiciel wnioskodawców?

Posel Urszula Augustyn (KO):

Tak. Pani poseł, myślę że powinniśmy zostać przy tym, że warto się różnić, różnić się pięknie. Takie jest nasze zdanie. Chcę pani raz jeszcze przypomnieć, że uchwała wyszła spod pióra autorów skupionych w Komitecie honorowym. Wiem, że państwu się to nie podoba.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Skład był polityczny.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

To można poprawić.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Trudno, jest mi bardzo przykro. Akurat zdanie z arystokratycznym pochodzeniem w pani wydaniu mi się podoba, natomiast o całej reszcie dyskutujemy, proszę bardzo. Uważam, że uchwała jest napisana zgrabnie i mądrze. To jest moja opinia. Pani może się nie zgadzać, natomiast ja państwu taki tekst proponuję do przeanalizowania.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Panie i panowie, zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1001.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu. Przypomnę, że będziemy pracować na projekcie uchwały, który został przepracowany przez językoznawców i Biuro Legislacyjne. To jest projekt druku, na którym pewne fragmenty mają państwo wyczernione czy – mówiąc żargonem – wyboldowane.

Panie i panowie, czy są uwagi co do samego tytułu uchwały?

Nie, nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Przypominam, że wszelkie poprawki muszą być zgłaszane na piśmie wraz z krótkim uzasadnieniem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym zgłosić poprawkę do akapitu nr 1.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Podejrzewam, że może nas czekać głosowanie. Proszę się zorientować, czy macie karty.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, drugie zdanie w akapicie nr 1 – „Czapski dał świadectwo zarówno okrucieństw, jak i piękna oraz pragnienia prawdy w XX wieku”. To jest bełkocik. Proponuję wyrzucić to zdanie. Pierwsze zdanie, mówiące o tym, że uchwała dotyczy „niezwykłego artysty, a zarazem wielkiego Polaka i Europejczyka” może w tym akapicie nr 1 wystarczyć. Drugie zdanie jest co najmniej niefortunne i nic nie wnosi. Proponuję je wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Czyli pani poseł składa wniosek o wykreślenie drugiego zdania z akapitu nr 1, tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Głos pani przewodniczącej Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jestem przeciwna. „Wielki Polak i Europejczyk, który dał świadectwo okrucieństw, ale też piękna i pragnienia prawdy w dwudziestym stuleciu” – to jest wypowiedź między innymi Vaclava Havla. Czapski to po prostu zrobił w swojej twórczości.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To tutaj nie ma żadnego znaczenia. Nie ma dopełnienia.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Uważam więc, że to zdanie powinno zostać, jakie jest. Dziękuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Można je ewentualnie poprawić. „Dał świadectwo okrucieństw” – to znaczy stosował te okrucieństwa?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

W swojej twórczości.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

A jest tam coś takiego napisane w tym zdaniu?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Podmiot domyślny. Pani podtrzymuje swoje zdanie?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Skreślić zdanie z akapitu nr 1.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie, nie wykreślamy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł, pytam jeszcze raz. Proponuje pani wykreślenie ostatniego zdania z akapitu nr 1?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, ponieważ nie dojdziemy do porozumienia – czy wszyscy mają karty?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja jeszcze nie mam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Prosiłbym o kartę dla pani poseł Lichockiej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To zdanie jest fatalne.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

No dobrze, to w pani opinii. W mojej opinii tak nie jest.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie widzi pani...?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Naprawdę pani nie rozumie, że można mieć inne zdanie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, czy wszyscy mają karty? Przystępujemy do głosowania. Przypomnę wniosek poseł Lichockiej: wykreślenie ostatniego zdania w akapicie nr 1.

Panie i panowie, kto jest za wnioskiem pani poseł Lichockiej? Kto jest przeciwko wnioskowi pani poseł Lichockiej? Kto wstrzymał się od głosu?

Zamykam głosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 23 parlamentarzystów. Za wnioskiem pani poseł było 9 osób, przeciwko 13, wstrzymała się 1 osoba. Stwierdzam, że wniosek przepadł. Tym samym akapit nr 1 został rozpatrzony.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie. Mogą być kolejne poprawki.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Do akapitu nr 1?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale nikt się nie zgłasza.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja się zgłaszam. Proszę państwa, naprawdę uważacie, że można tak puścić to drugie zdanie w akapicie nr 1? Przeczytajcie je sobie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przed chwilą było głosowanie i sprawa jest zamknięta, pani poseł.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Może można je poprawić. Jestem jednak uparta, bo chciałabym, żeby ta uchwała wyszła chociaż w poprawnej formie językowej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł, pani jest uparta, ale zna przepisy. Tekst na piśmie. Uzasadnienie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To w końcu wasza uchwała i was kompromituje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Powtarzam – akapit nr 1 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Panie i panowie, przechodzimy do akapitu nr 2. Jeżeli są jakieś uwagi i pytania, to poproszę.

Nie ma, nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że akapit nr 2 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Jesteśmy przy akapicie nr 3, rozpoczynającym się od słów: „Czapski był jednym z prekursorów(...)”. Najpierw pan poseł Babinetz. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nawiązując do głosów, które już na ten temat padły – zdanie „Jego życiorys, mimo że naznaczony arystokratycznym pochodzeniem, świadczy o jego najszczerzych demokratycznych przekonaniach” jest dość nieprzyjemnie. To znaczy w przypadku człowieka tak wielkich zasług dla polskiej kultury i kultury europejskiej – zasług jego i jego rodziny – a także jego postawy niepodległościowej, antykomunistycznej, bycia człowiekiem, który świadczył o sowieckiej zbrodni na polskich oficerach, zdanie, które ma tłumaczyć, iż to „mimo że naznaczony arystokratycznym pochodzeniem” samo w sobie jest niezręczne. A jeszcze to, że jego „demokratyczne przekonania” były „najszczerze”. Jak ktoś tak bardzo szczerze, to znaczy, że to jest dwuznaczne. To według mnie jest trochę poniżające według Józefa Czapskiego i jego pamięci. Absurdalne zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Za chwilę pan poseł Giżyński.

A czy pan, panie pośle – zwracam się do pana posła Babinetza – będzie proponował jakąś poprawkę? To był komentarz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wiem. Trudno jest to zdanie poprawić. Nie wiem, czy ono w ogóle jest konieczne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To może ja udzielię głosu panu posłowi Giżyńskiemu, a pan będzie się jeszcze zastanawiał,

Bardzo proszę, poseł Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Ja w tym samym temacie i z bardzo podobnymi uwagami. Najdelikatniej mówiąc, „naznaczony arystokratycznym pochodzeniem” jest to bardzo niefortunne czy nietaktowne określenie. Nie będę tego rozwijał, bo „naznaczony pochodzeniem” to jak z kręgu półświatka. To musi być ewidentnie negatywnie konotowane środowisko, a nie arystokratyczne, gdzie przecież były również – i Czapski o tym znakomicie świadczy – bardzo mądre, silne i głęboko zinterioryzowane postawy patriotyczne.

W tym akapicie są również przynajmniej dwa niezwykle egzaltowane fragmenty. Nie pokuszę się tu o żadne poprawki, prosiłbym może o litość – i o autopoprawkę – panią wiceprzewodniczącą. Bo ta nadmierna egzaltacja, to „świadczy o jego najszczerzych demokratycznych przekonaniach” i kończące akapit „łączył głębokie poczucie europejskości – na pierwszym miejscu, czyli to jest najważniejsze – z polskim patriotyzmem”...

Mam pytanie, bo pani mówiła tutaj o tym, że bardzo duże grono zasila komitet Czapskiego – czy w tym gronie jest również Krzysztof Zanussi? Dlaczego pytam? Bo Zanussi – ten cytat drukowała kiedyś „Gazeta Wyborcza” – powiedział coś takiego: „najpierw muszę być kosmopolitą, by ewentualnie później zostać bezpiecznie Polakiem”. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Pozwolę sobie odpowiedzieć panie pośle – nie pamiętam, czy w Komitecie jest Krzysztof Zanussi, bo, jak mówiłem, dokumentacja jest z jesieni ubiegłego roku. Ale sprawdzę i pana poinformuję, bo w tej chwili nie dysponujemy tymi materiałami.

Czy ktoś jeszcze? Widzę, że pani poseł Augustyn przygotowuje jakąś autopoprawkę.

Moment, to może jeszcze pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Zgłaszam poprawkę do akapitu nr 3: wykreślenie niepotrzebnych słów „mimo że naznaczony arystokratycznym pochodzeniem i „głębokie poczucie europejskości”. Te ostatnie sformułowanie zastąpić słowem „europejskość”.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze „najszczerzych”.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Skoro jeszcze jest coś, to zgłoś. Ja wszystkiego nie jestem w stanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle – zwracam się do posła Glińskiego – czy ma pan to na piśmie?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Tak, właśnie w tej chwili piszę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

To nie ma pan na piśmie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dodam jeszcze wykreślenie słowa „najszczerzych”. To będzie wtedy ekonomiczne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. A czy pan poseł Babinetz już ma na piśmie?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że poprawki, które proponuje pan poseł profesor Gliński to konsumują.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Konsumują pańskie przemyslenia?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Ponieważ podsłuchałem panią poseł Augustyn, to wiem, że też już ma. Proponuję, że by przedstawiła teraz swoje przemyslenia. Może państwo się gdzieś spotkacie.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Mam nadzieję, że tak, bo w zasadzie piszemy dokładnie to samo. Mianowicie zdanie „Jego życiorys(…)” usunęłabym w całości i zastąpiła je zdaniem „Był arystokratą o najszczerzych demokratycznych przekonaniach”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

No tak, a musi być „najszczerzych”?

Posel Urszula Augustyn (KO):

A dlaczego nie?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Może być, może być.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł, będziemy się zajmować niedługo uchwałą. Pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Oczywiście mogę powtórzyć tę poprawkę, mam tylko jedną uwagę. To dobrze, że jest napisane o życiorysie. Bo to, że miał takie, demokratyczne przekonania, to jest jedna sprawa. Ale to, że potwierdzał je swoim życiem, doświadczeniem jest istotne. Dlatego zostawiłbym: „Jego życiorys świadczy o jego demokratycznych przekonaniach”. Bez tych upiększeń. Wtedy mamy odniesienie także do praktyki.

Posel Urszula Augustyn (KO):

OK.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy pani poseł akceptuje?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mam przygotowaną poprawkę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Jeśli tak, to uważam, że mówimy w zasadzie to samo. Możemy „arystokratę” odpuścić, nie ma problemu. Zostawiamy w takim razie, tylko z wykreśleniem: „Jego życiorys świadczy o najszczerzych demokratycznych przekonaniach”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, ale czemu opuszczać „arystokratę”?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie zgadzałbym się na opuszczenie „arystokraty”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dlaczego? Przecież to jest akurat bardzo fajna sprawa. Kto Czapskiego nie kojarzy, ten nie będzie wiedział.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zgadzam się z panią poseł Lichocką.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej arystokracji.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, w tej sytuacji zdanie „Był arystokratą o najszczerzych demokratycznych przekonaniach” jest najlepszym rozwiązaniem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pan poseł Gliński by to zaakceptował?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mnie to „najszczerzych” się nie podoba, bo to znowu jest jakieś niepotrzebne upiększenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale panie pośle, pan wie, że to jest uchwała patronacka. I trochę, że tak powiem, podnosi. Pan poseł Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie. W jednej z jednoaktówek Hemara jest rozmowa Aleksandra Fredry z Sewerynem Goszczyńskim i Fredo rozzłoszczony demokratyzmem – mówi to oczywiście do państwa, którzy czytają i wiedzą, że mówił to przez łzy – rzuca: „Wiesz co ci odpowiem na to? Wiem, iż jesteś demokratą”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Ale Fredro to chyba nie ta epoka.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Też był arystokratą.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Hrabią chyba zresztą.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Austriackim.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Austriackim.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Atakowanym przez Goszczyńskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale nie zajmujemy się Goszczyńskim ani Fredrą. Dziękuję, panie pośle. Ciekawe przywołanie. Czy mogę prosić o skupienie? Pani poseł Augustyn chciałaby zaproponować akapit nr 3 w następującym brzmieniu. I tu zwracam się do pana posła Glińskiego, który proponował coś podobnego, ale jednak innego, z pytaniem, czy jest pole do porozumienia.

Proszę, pani Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli cały akapit, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Cały akapit.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

„Czapski był jednym z prekursorów pojednania polsko-ukraińskiego i idei zjednoczonej Europy. Już w latach 50. XX wieku próbował przekonać moźnych tego świata do budowy porozumienia między narodami. Był arystokratą o najszczerzych demokratycznych przekonaniach. Czapski, urodzony w Pradze i wychowany pod Mińskiem, czuł się równie dobrze w Warszawie, jak i w Paryżu – łączył głębokie poczucie europejskości z polskim patriotyzmem”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zwracam się do pana posła Glińskiego, bo to jest clou. Czy pan jest w stanie zaakceptować to, co odczytała przed chwilą pani poseł Augustyn?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, z wielkim...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bólem?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie, nie. Jak by to powiedzieć... Bardzo chętnie wychodzę na przeciw, ale są pewne istotne kwestie, które uniemożliwiają mi zaakceptowanie, ponieważ prosiliśmy, żeby wyrzucić te niepotrzebne przymiotniki i przestać oceniać, czy poczucie jest „głębokie”, czy nie. Europejskość jest jakimś istotnym wymiarem, możemy się na to zgodzić.

Tu jest jeszcze jeden problem – i to też do autorów. W latach 50. XX wieku Czapski nie był prekursorem porozumień między narodami, bo to jest Liga Narodów co najmniej i całe dwudziestolecie międzywojenne – i wcześniej – jest pełnego typu idei. Wystarczy sobie przeczytać Aurelię Wereżyńską, jak w czasie wojny – czyli nie w latach 50., a w latach 30. i 40. – mówiono o tych sprawach. Ale one są znacznie głębsze i wcześniejsze. Można by się więc czepiać i do tego, ale już nie będę się tego czepiał. Natomiast bardzo proszę, żeby nie wprowadzać na siłę niepotrzebnych ozdobników przymiotnikowych.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Amen.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Amen.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, obawiam się, że jednak nie widzę i nie słyszę możliwości sprowadzenia do wspólnego mianownika. Musimy głosować.

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Przypominam, że w pierwszej turze wyborów prezydenckich utraciliście państwo do tego legitymację.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Wszyscy mamy legitymacje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale pan mi proponował ostatnio przystąpienie do waszego klubu.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Symboliczne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, wydaje nam się, że dalej idąca jest poprawka pana posła Glińskiego. I wtedy powinna być głosowana jako pierwsza, bo one są wykluczające się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle Gliński, w związku z wyraźną sugestią proceduralną ze strony Biura Legislacyjnego bardzo bym pana prosił o odczytanie pańskiej wersji poprawki do akapitu nr 3, bo nad tym będziemy za chwilę głosować.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Co niniejszym czynię. Poprawka do akapitu nr 4. Wykreślenie słów „mimo żeznaczony arystokratycznym pochodzeniem”, „najszczerzych” oraz „głębokie poczucie europejskości”. Te ostatnie zastąpić słowem „europejskość”. To jest cała poprawka.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przed chwilą przez pana posła Glińskiego? Kto jest przeciwko tej poprawce? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 21 posłów. Za było 8 osób, przeciw 13, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie zyskała akceptacji.

Przystępujemy do drugiego głosowania nad poprawką pani przewodniczącej Augustyn. Bardzo proszę panią przewodniczącą o odczytanie tejże poprawki, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Proszę o wykreślenie zdania „Jego życiorys(...)” i zastąpienia go zdaniem: „Był arystokratą o najszczerzych demokratycznych przekonaniach”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki w wersji pani poseł Augustyn? Kto jest przeciwko tejże poprawce? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 22 parlamentarzystów. Za poprawką było 13 osób, przeciw 4, wstrzymało się 5.

Tym samym poprawka uzyskała akceptację. Dziękuję uprzejmie.

Stwierdzam, że akapit nr 3 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 4. Bardzo proszę, poseł Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Mam dwie poprawki dotyczące ostatniego zdania, które zaczyna się od słów: „Postać Józefa Czapskiego zasługuje na poznanie przez szerokie grono (...)”. Zgadza się z intencją i proponuję tutaj wersję bardziej oczywistą i myślę, że trafniejszą: „zasługuje na poznanie przez jak najszerokie grono”. To jest zamknięcie tematu w stosunku do Józefa Czapskiego i jego dorobku – nie można go uznać bardziej, szczerzej i bez jakichś rozbiorów.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy powiemy przez „szerokie”, czy przez „jak najszerokie” – to jest mniej więcej to samo.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Zamyka temat, krąg. Poszerza.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Niech pan pisze. Ma pan napisane poprawki?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pytanie do Biura Legislacyjnego – czy jest potrzebna poprawka na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł akceptuje propozycję posła Giżyńskiego, więc proszę o poprawkę na piśmie.

Zgłasza się jeszcze pan poseł Babinetz.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Mam jeszcze poprawkę do tego samego akapitu.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Panie przewodniczący, ja chcę tylko dopytać jak już będzie poprawka, czy grono nie powinno być dookreślone, nie być samo w sobie istotą?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Grono strusi.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Grono Polaków, grono odbiorców – czy nie brakuje tu jakiegoś słowa? To tak pod rozwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Już mieliśmy patos, że przez całą ludzkość.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Również międzynarodowa krytyka i tak dalej. Może być.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A ta druga poprawka? Gdyby pan był łaskaw zaprezentować...

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, proszę o zwrócenie uwagi na to, co mówi poseł Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję. Samo zakończenie projektu uchwały – „może stanowić inspirację dla współczesnych, zwłaszcza młodych Polaków(...)”. I tutaj jest moja propozycja zmiany: „w ich drodze do polskości – tym samym europejskości”.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Co przeszkadza w tym mądrość i świadomość?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Polskość może być głupia i nieświadoma? Co to znaczy?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

No właśnie. Nie ma polskości głupiej i nieświadomej. Polskość jest jedna. Mądra i świadoma. To była tylko taka intencja. Oczywiście.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jak mądre człowieczeństwo i głupie człowieczeństwo.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Gdyby pan jeszcze raz zechciał przeczytać.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Mam następującą prośbę – gdyby pan był łaskaw przeczytać jedną i drugą poprawkę... Inaczej: cały akapit uzupełniony albo zmieniony o państwa uwagi. Dobrze? Żebyśmy mogli mieć całość.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To ostatnie zdanie, którego dotyczy moja propozycja poprawek: „Postać Józefa Czapskiego zasługuje na poznanie przez jak najszersze grona...”

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Szymon, a nie lepiej: „rozślawienie”? Jednym słowem załatwiamy...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

„Poznanie” jest OK, naprawdę.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Postać zasługuje na rozślawienie.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Przed wszystkim nie ma macie państwo poprawki na piśmie. I mamy kłopot.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Zaraz ją napiszę, bo mam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale rozślawienie to jest działanie. A poznanie jest bardziej otwarte.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale chodzi o popularyzację, tak? Takie są intencje?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, intencje są takie, że...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Popularyzacja to jest poznanie, tak?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Właśnie o tym mówię. Rozślawienie to również popularyzacja.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dajcie panu posłowi przeczytać, o. Bardzo proszę.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Zareagowałem na to w sposób, w jaki zareagowałem, więc pozostaję przy swojej wersji. I ta wersja brzmi: „Postać Józefa Czapskiego zasługuje na poznanie przez jak najszersze grona i może stanowić inspirację dla współczesnych, zwłaszcza młodych Polaków, w ich drodze do polskości – tym samym europejskości”.

Posel Urszula Augustyn (KO):

OK.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Tylko jedna uwaga.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Prosiłbym do tego samego.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

À propos polskości.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Proszę państwa, nie wnoszę żadnej uwagi i czekam na państwa ostateczne poprawki, ale zafascynowała mnie taka stanowcza wypowiedź na temat tego, że polskość nie może być głupia. Chciałem więc po prostu tylko zwyczajnie przypomnieć, że Witold Gombrowicz w swoich dziennikach pisał o „głupiej, zacofanej, kompleksowej polskości”. Chciałbym tylko zwrócić państwu taką uwagę, żebyśmy jednak nie byli tak stanowczy w swoich opiniach.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Fatalny przykład.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Ja się nie wypowiadam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, bardzo ciekawy przykład ze strony posła Piątkowskiego. Ale błagam, nie otwierajmy dysputy, co ktokolwiek napisał o polskości głupiej bądź mądrej. Panie posle, sytuację – zwracam

się do pana posła Giżyńskiego – mamy taką, że pani poseł Augustyn akceptuje pańskie prze-
myślenia. Nie chciałbym głosować, bo to jest ważna uchwała. Gdyby pan był łaskaw przeczytać
raz jeszcze.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak nie będzie sprzeciwu, to przyjmiemy. Panie pośle, procedujemy. Poseł Giżyński czyta.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani poseł przewodnicząca tutaj rozrabia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Rozmawiam sobie z panem posłem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To wyjdźcie na korytarz i wymieńcie uwagi na temat Gombrowicza.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Klub dyskusyjny.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Będziemy mieli bez was kworum. Wyjdźcie na pięć minut.

Akapit nr 4, panie pośle. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Można? Dziękuję bardzo. Ostatnie zdanie, bo ono jest przedmiotem dyskusji: „Postać Józefa
Czapskiego zasługuje na poznanie przez jak najszersze grona i może stanowić inspirację
dla współczesnych, zwłaszcza młodych Polaków, w ich drodze do polskości – tym samym
europejskości”.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, zadaję pytanie natury zasadniczej. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu
nr 4 wraz z poprawką zgłoszoną przez posła Giżyńskiego?

Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i tym samym przyjęła akapit nr 4 uzupeł-
niony przez poprawkę posła Giżyńskiego.

Przechodzimy do akapitu nr 5, który jest akapitem ostatnim. Bardzo proszę o uwagi do niego.

Pani przewodnicząca poseł Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, to zdanie jest powtórzeniem. Drugie zdanie tego zdania wielokrotnie złożonego
jest powtórzeniem pierwszego. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o wyjątkowym
znaczeniu dorobku Józefa Czapskiego oraz wykonanej przez niego pracy (...)” – dorobek to jest
wykonana przez niego praca.

W związku z tym trzeba dokonać takiej poprawki: „przekonany o wyjątkowym znaczeniu
dorobku Józefa Czapskiego ustanawia rok 2026 Rokiem Józefa Czapskiego”. To ostatnie nie
brzmi najlepiej, ale „wykonanej przez niego pracy” proponuję wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Komentarz ze strony poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jeśli mówimy o dorobku, to myślimy o dorobku artystycznym. A wykonana przez niego praca
to jest także ta praca, które jest poza dorobkiem artystycznym.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dorobek jest szeroki.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jego bardzo liczne spotkania, działalność po to, żeby upamiętnić różne historyczne wydarzenia czy też to, co działo się w historii. Wydaje mi się, że obecność dorobku i pracy w projekcie była akurat słuszna. Jeśli to usuniemy, to wielkiego problemu nie będzie, ale naprawdę jest to napisane po przemyśleniu i zgodnie z tym, co się działo. Nie chodzi nam tylko o dorobek artystyczny...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Szerzej.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

...ale także o działalność.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Společną.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Między innymi.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Společną, polityczną.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Może „dorobku i działalności”?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

To jest jego praca i dokładnie to jest napisane. To jest jego działalność. Wykonanie pracy, żeby upamiętnić prawdę historyczną.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jego praca to kwestia dopełnienia. To jest tautologia.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Na pewno nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Kolejka jest następująca: poseł Giżyński, następnie poseł Samborski. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Rozumiem intencje obu pań wiceprzewodniczących. I w związku z tym proponuję wersję, która wychodzi jednej i drugiej pani na przeciw: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o wyjątkowym znaczeniu całego dorobku Józefa Czapskiego”. Bo tutaj nie mamy kart białych czy innych.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

„Dorobek” i „cały dorobek” to jest to samo. Naprawdę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Słuchajcie, niech mają taką, jaką mają.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Ma pani rację.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, nie proszę jeszcze o poprawkę na piśmie, bo może przyjdzie jeszcze coś innego, co zadowoli wszystkich.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Ale pan oczywiście zaznaczył?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak. Pan poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Popieram ideę, którą wypowiada pani przewodnicząca, dlatego że rzeczywiście dorobek jest policzalny. Ma się na uwadze obrazy, twórczość, publikacje i tak dalej. Natomiast jego praca to znaczy wszystko to, co robił także w sferze

publicznej. Na przykład: poszukiwał zaginionych polskich oficerów, prowadził rozmowy z tymi dygnitarzami, współtworzył „Kulturę”. Jest to więc szersze pojęcie. Dlatego myślę, że one się wzajemnie uzupełniają, ale nie wykluczają. I sprowadzenie tego tylko do słowa „dorobek” byłoby zubożeniem wizerunku Czapskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze ma jakieś przemyślenia w tej kwestii? OK. Bardzo proszę panią poseł Chorościńską.

Poseł Dominika Chorościńska (PiS):

Uważam tylko, że dodatkowym zdaniem po słowie „oraz” umniejszamy jego dorobek. Mówimy tak, jakby ten dorobek nie był częścią pracy. Wydaje mi się więc, że zdecydowanie pełniej wyraża to znaczenie słowa „dorobek”, który jest wszelaki: może być twórczy, może być zupełnie innego rodzaju.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Życiowy.

Poseł Dominika Chorościńska (PiS):

Życiowy. „Dorobek” jest słowem niezwykle pojemnym. I wydaje mi się, że w zupełności wystarczy. A jeżeli dodajemy jeszcze zdanie „oraz wykonanej przez niego pracy” to tak jakby w tym dorobku nie było pracy. Myślę zatem, że w kontekście całej uchwały: im, krócej tym lepiej. Wystarczyłaby pierwsza część zdania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę przedstawicielkę wnioskodawców o wypowiedź.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Gorąco prosiłabym państwa, żebyśmy zostawili to zdanie takim, jakie jest. Dorobek kojarzy się z twórczością artystyczną – i tutaj absolutnie OK. Natomiast wykonał bardzo wiele pracy dla pamięci historycznej: pracy społecznej, u podstaw. To jest przemyślane zdanie. Proszę o pozostawienie go takim, jakie jest.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zwracam się do Biura Legislacyjnego – co powinniśmy zrobić? Czy najpierw głosować propozycję poprawki...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Gdzie jest poprawka? Gdzie masz poprawkę?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, ja wycofuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poseł Giżyński przygotowuje poprawkę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Ale którą?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Poprzednią.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Miał poprawkę, żeby wyciąć zdanie, ale już wycofuje.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Wycofujemy, tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Do ostatniego akapitu nie ma już poprawek?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, skoro nie ma poprawek, a tym samym nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia akapitu nr 5, to stwierdzam, że został on rozpatrzony i przyjęty bez poprawek.

Mam następujące pytanie – czy jest sprzeciw wobec przyjęcia przez Komisję w całości projektu uchwały Sejmu dotyczącej ustanowienia roku 2026 Rokiem Józefa Czapskiego wraz z przygotowanymi poprawkami?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja w całości rozpatrzyła projekt uchwały dotyczący Roku Józefa Czapskiego i go przyjęła.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne naniesie odpowiednie poprawki?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo za to dziękujemy.

Panie i panowie, pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Tym samym zgłaszam kandydaturę, tak jak to jest w tradycji, proponuję panią poseł Augustyn, która będzie reprezentowała wnioskodawców. Czy pani Augustyn przyjmuje?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Jest nim pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo dziękuję...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja również państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

... za sprawną – jak na naszą Komisję – pracę. O, są goście.

Panie i panowie, przechodzimy do rozpatrzenia punktu nr 2 porządku dziennego.

Informuję państwa, że w dniu 24 kwietnia br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1206 do pierwszego czytania w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Jednocześnie chciałbym powitać gości. Są nimi: pani Olga Samsonowicz, dyrektor Biura Komunikacji Polskich Kolei Państwowych SA, oraz Tomasz Szymański-Sztaba dyrektor projektu w PKP SA. Witam panią i witam pana.

Zarazem proszę pana posła Marka Biernackiego o przedstawienie projektu uchwały. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przypadł mi honor i zaszczyt przedstawić uchwały dotyczącej tego, żeby przyszły rok był Rokiem Powstania Polskiej Kolei.

Na wstępie mówię też, że dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu za uwagi i poprawki. Oczywiście przyjmujemy je wszystkie. Tym samym zmienia się tytuł naszej uchwały.

Polskie Koleje Państwowe powstały 24 września 1926 r. Był to pewien proces tworzenia Polskich Kolei Państwowych. Jak wiemy wszyscy, Polska powstała z trzech zaborów. Była państwem rozdartym nie tylko pod względem ludnościowym, ale też pod względem infrastrukturalnym, co było bardzo trudne. Polska musiała zostać zintegrowana i właśnie PKP później ją zszyły. To jest wielki sukces II Rzeczypospolitej, a tym bardziej PKP, które startowały jako instytucja jedyna w Polsce i globalna praktycznie od zera. Oczywiście powstała z szeregu różnego typu porządków, różnego typu infrastruktury, różnej pragmatyki. Było to ogromne wyzwanie, które czekało PKP. I nie ukrywajmy – wiemy dobrze, że to był wielki sukces. Jak mi opowiadał dziadek, według PKP można było mierzyć czas i ustawiać zegarek na dworcu kolejowym. To się powtarzało wszędzie. Taka była punktualność.

Co także jest istotne – PKP objęły całą Polskę, ale objęły również Wolne Miasto Gdańsk. To znamienne, bo chociaż Wolne Miasto Gdańsk było formalnie wyłączone z państwa polskiego, było osobnym porządkiem politycznym, to jednak pod względem infrastrukturalnym, powiązanym z koleją, stanowiły razem.

Chcę zwrócić uwagę państwa na jedną wspaniałą inwestycję w tym okresie, to jest magistralę węglową. To był wielki fenomen – do dzisiaj Polacy chyba nie doceniają tego, co udało się zrobić w okresie międzywojennym. Mogę powiedzieć państwu anegdotkę. To znaczy anegdotkę... Fakt. Wycieczki turystyczne, które zajmują się technikaliaми, technologią, badaniem jej i infrastruktury, przyjeżdżają oglądać tę trasę, właśnie magistralę węglową. Zaczęto ją budować w 1930 r. Przebiegała od Gdyni do Śląska i stanowiła zintegrowanie całej Polski. Z jednej strony ominęła Wolne Miasto Gdańsk, bo mimo że PKP tam były, to miały problemy z cłem i z przewozem. Dlatego też ustanowiono magistralę na Górnym Śląsku.

I co również jest ciekawe – bo zawsze mówimy o Gdyni, a zapominamy o Górnym Śląsku – Niemcy bardzo źle patrzyli na budowę magistrali, próbowali za wszelką cenę obniżyć jej znaczenie, ponieważ integrowała Polskę, ale z drugiej strony wyrывała Górny Śląsk z wpływów i portów niemieckich. Transporty węgla ukierunkowane były teraz na Gdynię.

Co jest jeszcze znamienne – jak będziecie państwo w Gdańsku, to warto pójść do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. To jest stary dom polski, Polonii, Rodła. W auli jest tak zwane „Niebo polskie” namalowane przez znakomitych malarzy Zamoyskiego i Cybisa, który występuje w poprzednim uzasadnieniu ustawy. To dzieło pełne patriotyzmu. Tak patriotyczne, że Niemcy najpierw rozstrzelali je z karabinów, a potem skuli. Ono w ostatnim czasie zostało decyzją marszałka całkowicie odtworzone przez profesorów Akademii Sztuk Pięknych.

Ale do czego zmierzam? Symbolem dla Polaków w Gdańsku była panorama szlaków wiślanych z jednej strony „Nieba polskiego” i „węglówka” z drugiej. Mówiono tak: I Rzeczypospolita to jest autostrada Wisła, a II Rzeczypospolita to jest wielki sukces w postaci „węglówki”. Podkreślam to specjalnie, bo można zajrzeć sobie do Wikipedii, poszukać jak kolej ładnie się rozwijała, jak bardzo dynamicznie to wyglądało w tym okresie. Ale to jest fakt, który nam umyka, którego nie dostrzegamy i z którego powinniśmy być bardzo dumni. Zresztą ta trasa kolejowa jest teraz bardziej rewitalizowana.

Cóż dalej? Warto też jeszcze podkreślić do 1939 roku zelektryfikowano 149 km linii kolejowych. To też było wielkie wyzwanie, które stało przed państwem polskim. II wojna światowa to wielki patriotyzm kolejarzy – duża ofiarność, działalność w konspiracji i przede wszystkim Szymankowo. To miejscowość, która należała do Wolnego Miasta Gdańska, w której pan kolejarz Alfons Runowski skierował na bocznicę i zablokował pociąg specjalny ze specjalnymi oddziałami niemieckimi, który wyjechał po to, żeby 1 września o godzinie 2 nad ranem zająć most tczewski. On, jego bliscy, wszyscy koledzy, rodzina zostali zamordowani przez Niemców. To symbol, który oddaje kwintesencję tego, jak kolejarze przywiązani byli do Polski. Byli jej nerwem i ich rola w konspiracji nie jest chyba do końca dogłębnie opracowana i zbadana. Przyszły rok będzie dobrym czasem – jeżeli oczywiście Wysoka Komisja i Sejm aprobuje tę uchwałę – żeby nad tym popracować.

Mało jest o tym w uchwale, ale warto zwrócić uwagę, że po wojnie kolej była łącznikiem na ziemiach odzyskanych. Powiem państwu jako ciekawostkę to, co umyka nam jako fakt historyczny, a do czego doszedłem poprzez moje różne profesje. Przez długi czas w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie budowano infrastruktury – drogowej, elektronicznej, gazowej, elektrycznej czy nawet kolejowej – która by Rzeczypospolitą scalała. W PRL obawiali się cały czas, że woła Rosji tak zwane ziemie odzyskane mogą decyzją możnych, poza naszymi plecami z powrotem znaleźć się w innych porządkach prawnych. Ale mimo wszystko kolej stanowiła główny moduł, który łączył Polaków. Była zresztą bardzo popularna.

Po naszych zmianach ustrojowych nastąpiła reorganizacja, nowe sposoby zarządzania gospodarką, silne elementy wolnorynkowe. Weszły też na nasze tory nowe podmioty – i dobrze, bo jest konkurencja. Ale w 2000 roku – warto przypomnieć, to były rządy AWS – rozpoczęto proces restrukturyzacji PKP. I, co jest ciekawe, niezależnie od tego, jak kłócimy się na scenie politycznej, kolejne rządy inwestowały w rozwój kolei państwowej, znały jej wartość. To jest bardzo istotne.

Równie istotne, warte uwagi i podkreślenia, jest to, jak istotna jest kolej – zwłaszcza państwowa, PKP – w momencie zagrożenia, które mamy ze wschodu. Nie ukrywajmy – nie tylko siły zbrojne, ale i transport, logistyka decydują o sukcesie. Amerykanom najpierw trzeba dowieźć paliwo, umieć dowieźć amunicję, a czołgi później dadzą sobie radę. Tak samo i w Polsce. Wreszcie przywiązujemy do tego wagę, bo przez lata mieliśmy problemy z logistyką. Nawet Polacy na misjach – mówię ze swojego doświadczenia – obsługiwani w logistyce przez siły amerykańskie, a nigdy nie tworzyli podmiotu. Tak samo tutaj – kolej jest specjalnym nośnikiem transportowym. Dla naszego bezpieczeństwa muszą być teraz czynione specjalne

inwestycje na jej rzecz – w nowe tory, w nowe wagony, które są w stanie przewozić określony sprzęt wojskowy. I to też się będzie działo.

I chcę też zwrócić uwagę na jedną kwestię. Kiedy pojawiły się w Polsce zamachy terrorystyczne – niektórzy mówią „sabotaż”, ja to nazywam terroryzmem rosyjskim, który ma miejsce i nie wiem czemu używam słowa „sabotaż”, skoro to jest przecież zamach terrorystyczny – to pierwsze z nich, pod Jasionką, były skierowane właśnie na kolej. Całe szczęście, że służby to wykryły. I to również jest znamienne, jak ważna dla Polski jest to instytucja, która dla naszego bezpieczeństwa musi się rozwijać. Tory kolejowe są – oprócz przewozu ludzi – torami pokoju, bo jak będą zbudowane, to zapewnią nam bezpieczeństwo. Przepraszam za ten mały wtór z mojej strony, ale zawód mnie w tym kierunku ciągnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pozwolę sobie dopowiedzieć albo wyjaśnić pewien detal dotyczący inwestycji po 1945 r. Panu posłowi Biernackiemu chodziło na przykład o taką oto sytuację, że w pociągu – pomińmy to czy osobowym, czy ekspresowym – relacji Gdynia Główna Osobowa – Warszawa Zachodnia w Tczewie, a potem zmieniano lokomotywę spalinową na elektryczną w Nasielsku. Prusy Wschodnie – o to chodziło. Nie inwestowano tam specjalnie, obawiając się, że te tereny powrócą do państwa niemieckiego. I z tą sytuacją mieliśmy do czynienia do końca lat 70., kiedy sukcesywnie po Tczewie był Malbork, potem Iława i tak dalej. Ale to już dla amatorów.

Panie i panowie, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pod Nasielskiem Polacy pobili bolszewików w 1920 r.

Przede wszystkim gratuluję panu posłowi wnioskodawcy i posłom, którzy zgłosili ten projekt, bo rzeczywiście polska kolej to rzecz bardzo ważna. Z jednej strony kolej sama w sobie, ale przede wszystkim polscy kolejarze. I myślę, że skoro w projekcie uchwały jest mowa o „intensywnej modernizacji polskiej kolei” we współczesnych latach, a pan poseł mówił dużo o magistrali węglowej budowanej w II RP wbrew Niemcom – Moskale też byli przeciwni scalaniu Polski poprzez linie kolejowe – to jeśli uchwalimy Rok Polskiej Kolei to będzie sygnał dla rządzących, że jednak trzeba budować szybką kolej na wszystkie strony Polski, nie rezygnować z tego. I wybudować też szybkie szprychy kolejowe także między innymi na Podkarpaciu, bo to wynika chociażby z argumentów geopolitycznych, strategicznych i militarnych, o których mówił pan poseł Marek Biernacki.

Zresztą warto wspomnieć, że w czasie dwuletniej wojny polsko-bolszewickiej szereg operacji – czy to polskich, czy bolszewickich – miało na celu dotarcie do węzłów kolejowych na pograniczu polsko-moskiewskim i zdobycie ich. Oczywiście ważna była też linia rzek, jak na przykład linia rzeki Berezyna, ale przede wszystkim walczono o węzły kolejowe. Znaczenie kolei było więc olbrzymie.

Druga uwaga jest już bardziej szczegółowa, bo jest tu mowa o bardzo wielu konkretnych wydarzeniach i zaangażowaniu kolejarzy w różne pozazawodowe działania, a jedna rzecz nie jest wspomniana. Pewnie nieprzypadkowo PKP zostały powołane w drugiej połowie 1926 r. Po części może dlatego, że maju 1926 r., w przełomie majowym kolejarze polscy bardzo wsparli marszałka Józefa Piłsudskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za przypomnienie historii. Poseł wnioskodawca na końcu, bo być może jeszcze...

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Chciałbym jeszcze przedstawić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A to bardzo proszę przedstawić.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Głównymi inicjatorami Roku Polskiej Kolei są Polskie Koleje Państwowe. Ja tylko z przyjemnością spełniam ich prośbę. Oddaję państwu głos, proszę. Mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Komunikacji Polskich Kolei Państwowych SA Olga Samsonowicz:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Olga Samsonowicz. Mam ogromną przyjemność kierować komunikacją PKP SA i Grupy PKP.

Przede wszystkim chciałam z mojej strony bardzo państwu podziękować – nie tylko posłom wnioskodawcom, ale również wszystkim państwu – za to, że dzisiaj pochylamy się nad treścią tej uchwały. Chciałabym mówić od siebie, bo absolutnie nie będę tutaj konkurować ani z posłem Biernackim, ani z resztą państwa, gdyż widzę, że mamy tutaj miłośników kolei i znawców jej historii. Nie będę konkurować tych wszystkich faktów historycznych, które państwo tutaj podają. Natomiast chciałabym przedstawić tło: dlaczego ta uchwała, dlaczego właśnie taki pomysł się u nas pojawił i dlaczego poprosiliśmy państwa o pochylenie się nad tym tematem.

Z jednej strony mamy w przyszłym roku mamy 100-lecie PKP – w tym znaczeniu handlowym, bo wiadomo, że historia naszego kraju i, co za tym idzie, również historia kolei na ziemiach polskich kształtowała się już dużo, dużo wcześniej, natomiast jako instytucja PKP w przyszłym roku będą miały okrągłe 100 lat. Ale w tym roku też jest pewna rocznica, również okrągła, o której być może niewiele osób wie. Natomiast w tym roku, również we wrześniu będziemy obchodzić 200-lecie kolei pasażerskiej w ogóle w Europie, pierwszego przejazdu kolei pasażerskiej na linii ze Stockton do Darlington.

A w przyszłym roku my świętujemy swój jubileusz 100-lecia, w związku z czym w PKP SA, w Grupie PKP podjęliśmy decyzję, żeby nieco połączyć te jubileusze. I na kanwie 200-lecia, wchodząc gładko w stulecie PKP, wyjść do ludzi – nie tylko do naszych pasażerów, tych, którzy na co dzień korzystają z usług PKP, ale generalnie do społeczeństwa, do naszego narodu, bo uważamy, że polska kolej, w tym również PKP, ma swoją ogromną zasługę, jeśli chodzi o tworzenie wspólnoty. A wspólnota to jest to, na czym chyba wszystkim nam w ostatnim czasie zależy najbardziej.

Pragnę też zaznaczyć, że planujemy szereg działań skierowanych do różnych grup. To będą działania stricte eventowe, będą to działania o charakterze kulturalnym, edukacyjnym. Na pewno będziemy zwracać się do wszystkich państwa z prośbą o pomoc, żeby promować tę naszą kolej, pokazywać bohaterstwo kolejarzy z przeszłości, pokazywać wizję tych, którzy dzisiaj na te kolei pracują i chcą ją zmieniać, reformować, ale też przede wszystkim sprawiać, żeby było to dobro wspólne, atrakcyjne dla wszystkich.

Na koniec chciałabym jeszcze dodać od siebie, że celowo poprosiliśmy, żeby rok 2026 był Rokiem Polskiej Kolei, nie rokiem PKP, bo jako osoba, która w PKP pracuje od niedawna wiem, że jeśli nie wejdzie się do tej struktury, to spółki się po prostu mylą. Wiadomo, jak to wygląda – jedni odpowiadają za tabor, drudzy odpowiadają za dworce, jeszcze inni za nieruchomości. Oprócz tego mamy jeszcze bardzo ważną spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe SA, która nie wchodzi w skład grupy. Bardzo się więc cieszę, że w tym projekcie mówimy o ustanowieniu roku 2026 Rokiem Polskiej Kolei.

Bardzo przyjemnie tutaj z państwem być. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Pan poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ponieważ procedujemy tę ustawę na posiedzeniu sejmowej komisji kultury, to warto by umieścić przynajmniej jedno zdanie w tej przestrzeni, odwołując się do wspaniałej rocznicy PKP.

Pewnie część z państwa – może nie wszyscy – zna wybitny film Jerzego Kawalerowicza z 1959 r., zatytułowany „Pociąg”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zwany pożądaniem.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Kawalerowicz – jak państwo również wiedzą – to przedstawiciel polskiej szkoły filmowej. Wpadł na pomysł „Pociągu” podczas podróży koleją do Szczecina. Zmęczony reżyser nie posiadał biletu do przedziału sypialnego. Konduktorka umieściła go w wolnym, damskim przedziale. O miejscie Kawalerowicza upomniała się jednak pewna kobieta. To jest sympatyczna fabuła, która

pozwoiliła w ramach tej opowieści rozwinąć Kawalerowiczowi fenomenalne relacje pomiędzy pasażerami i pasażerkami tego pociągu.

Myśląc więc o PKP, państwo zaraz pewnie sobie wyobrażacie i przypominacie te wszystkie filmy, znakomite sytuacje polskiej kultury, które miały miejsce w najrozmaitszych pociągach, bo były to niestety i pociągi towarowe, które woziły Polaków na Syberię, gdzieś w jakieś straszliwe rejony. Myślę, że warto pamiętać o tej historii, która z jednej strony była dramatyczna, a z drugiej PKP wpisały się fantastycznie w przestrzeń optymizmu Rzeczypospolitej. To jest oczywiście świetna uchwała. Dziękuję panu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję panu posłowi. Kolejka jest następująca: poseł Ściebiorowski, następnie poseł Szopiński. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo – tych odniesień do kolei, do pociągów było bardzo wiele: w kulturze, przede wszystkim w piosenkach. Właśnie tu dyskutujemy. Sama Maryla Rodowicz śpiewała, żeby wsiąść do pociągu, więc moglibyśmy tak długo. Jeżeli wspomina tu pani o promowaniu kolei, to w aspekcie kulturowym ta kolej jest obecna: w filmach, w muzyce, w przestrzeni kulturowej. Z różnym odniesieniem, w różnym wydźwięku, ale kolej dzięki temu było promowana. Akcja wielu polskich filmów toczyła się w pociągach, moglibyśmy przytoczyć bardzo dużo.

Wracając na poważnie do projektu uchwały, chciałem panu posłowi Biernackiemu podziękować za to, że wspominał o magistrali kolejowej w aspekcie Górnego Śląska. Pamiętajmy, że był on faktycznie podzielony – zwłaszcza kopalnie, których większość została po podziale w Polsce, co dało okno na świat. Ten węgiel mógł „płynąć” – być transportowany do portów i dalej w świat. Dzięki temu kopalnie mogły być w tamtym czasie rozwijane i mieć zbyt. Było to bardzo istotne dla Polski, bo dawało dostęp do węgla z Górnego Śląska. Faktycznie warto to podkreślić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Pan poseł Szopiński.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo mnie cieszy projekt tej uchwały, ponieważ jestem z Wielkopolski, a sieć kolejowa w Wielkopolsce jest chyba najbardziej rozwinięta. Oczywiście jest to spadek po państwie pruskim i w latach powojennych była ona wręcz demontowana, a nie uzupełniania. Kiedyś słynne nord expresy jeździły nawet przez miejscowość, w której ja mieszkam, na trasach: Berlin–Królewiec czy Paryż–Petersburg.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Orient expresy.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Była dwutorowa linia, teraz jest tylko jedna, zdemontowana pod koniec lat 40.

Chciałem powiedzieć, że w Wielkopolsce jest chyba jedyna na świecie czynna parowozownia w Olsztynie. Wprawdzie boryka się z różnymi trudnościami, ale trwa. Jest czynna, parowozy są cały czas pod parą, z czego ja też skrętnie korzystam, ponieważ od 33 lat organizuję festiwal Blues Express, który odbywa się na torach. Właśnie o tym porozmawiamy o tym – zapraszam, w tym roku odbędzie się 12 lipca, z koncertami na siedmiu dworcach i pociągiem retro prowadzonym przez parowóz.

Ale chciałem poruszyć jedną ważną rzecz, że polskie koleje to nie tylko tabor i tory, ale przede wszystkim ludzie. Przez te wszystkie lata to była potężna gałąź gospodarki, o której nie możemy zapominać.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Chyba największa.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Tak. Pracowało tam naprawdę dziesiątki tysięcy ludzi i będzie to też dla nich dodatkową wartością uhonorowania ich pracy, ich wkładu w rozwój polskiej gospodarki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie. Kontynuując wątki muzyczne, chciałbym zwrócić uwagę, że w swoim czasie bardzo popularny był pewien przebój. Marku, jako lokalni patrioci musimy przypomnieć Wały Jagiellońskie, Rudiego Schuberta i utwór pod tytułem „Wars wita was”.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Pytanie: czym?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wszyscy, którzy podróżowali w latach 70. świetnie wiedzą, czym. Piwo jasne, piwo – na stacji Warszawa Wschodnia, w relacji do Warszawy Zachodniej, wsiadali tacy panowie. Marku, oczywiście do rozważenia – być może jakiś wniosek do marszałka Sejmu, żeby po uchwaleniu bądź przed uchwaleniem, któryś z tych utworów muzycznych wybrzmiał na sali plenarnej.

Mówiąc poważnie i przechodząc do regulaminów – panie i panowie, zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1206.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu uchwały.

Pozwolę sobie przypomnieć, że bazujemy na projekcie przygotowanym przez językoznawców i Biuro Legislacyjne, na którym mamy naniesione zmiany, uzupełnia, poprawki et cetera.

Pytanie pierwsze – Czy są uwagi co do samego tytułu uchwały?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma. Stwierdzam, że został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przypominam jednocześnie, że jeżeli państwo będą mieli jakiekolwiek poprawki, to muszą być na piśmie, co usprawni procedowanie.

Przechodzimy do akapitu nr 1. Czy są uwagi dotyczące akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że akapit nr 1 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu nr 2. Czy są uwagi dotyczące akapitu nr 2? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że akapit nr 2 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Panie i panowie, przechodzimy do akapitu nr 3. Czy są uwagi dotyczące akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że akapit nr 3 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu nr 4. Pytanie tożsame – czy są uwagi dotyczące akapitu nr 4? Nie, nie ma. Stwierdzam, że akapit nr 4 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 5, który jest akapitem ostatnim. Czy są uwagi? Patrę się na posła Babinetza, bo zgłębia. Nie ma. Panie i panowie, stwierdzam, że akapit nr 5, będący ostatnim akapitem, został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Zwracam się z pytaniem natury zasadniczej: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały w wersji zaproponowanej przez posła Biernackiego, uzupełnionej przez Biuro Legislacyjne?

Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt ustawy dotyczącej ustanowienia roku 2026 Rokiem Polskiej Kolei.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę uprzejmie. Nie ma kolegi klubowego, wobec tego ja zgłaszam pana posła Marka Biernackiego jako posła-komisijnego sprawozdawcę. Panie posle. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że pan poseł Biernacki został sprawozdawcą Komisji.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Piotr, jeszcze goście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, jeszcze goście chcieli zabrać głos. Bardzo proszę. Pani Samsonowicz, jak rozumiem.

Dyrektor biura PKP SA Olga Samsonowicz:

Chciałam tylko bardzo krótko państwu podziękować. To naprawdę była przyjemność. Bardzo się cieszę, że ten projekt uchwały spotkał się z państwa zrozumieniem i aprobatą. Serdeczne dzięki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

My również dziękujemy.

Panie i panowie, stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek pierwszego dzisiejszego posiedzenia.

Wobec powyższego dziękuję i zamykam posiedzenie Komisji.

Spotykamy się w tym samym miejscu o godz. 14.30 – dwie kolejne uchwały rocznicowe.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Króciutkie...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Krótkie. Przynajmniej jedna z nich.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Trzy strony.